

Zarzycki, CZARNA KAWA (ft. Karolina Stanisławo

W pociągu wcale nie ma miejsc
Popijam wodę czarną kawą
Na peronie dalej nie ma jej
Skąd to wie, skoro nie odbiera

Mała nie chce dziś umierać
Przyszło w starych śmieciach grzebać
Mam dosyć starych, tanich ściem
Kompletnie nie na temat

Ciągle słyszę jak
Ciągle słyszę jak
Bije od środka me wnętrze

Ciągle słyszę jak
Ciągle słyszę jak
Bije mi serce

Mam zamknięte serce już
Nasz kłódka dawno na dnie
Nie dawaj mi więcej róż
Już nie ma nas

Mam zamknięte serce już
Nasz kłódka dawno na dnie
Nie dawaj mi więcej róż
Już nie ma nas

Wyrobię się na styk
Muszę zamówić taksę
A mi brakuje kaski
Muszę płacić za taksy

A mam dość słuchania
O tym, Karol jest niezwykły
A to słyszę zwykle
Czemu być niezwykłym

Bo nie miałem czasu
Na to żeby być gdzieś indziej
Miałem swoją misję
Tylko jedno wyjście

Cieszę się, że miałem ciebie
Choć to nieraz przykre
Byłem sobą tak po prostu
A więc teraz zniknę

Ciągle słyszę jak
Ciągle słyszę jak
Bije od środka me wnętrze

Ciągle słyszę jak
Ciągle słyszę jak
Bije mi serce

Mam zamknięte serce już
Nasz kłódka dawno na dnie
Nie dawaj mi więcej róż
Już nie ma nas

Mam zamknięte serce już
Nasz kłódka dawno na dnie
Nie dawaj mi więcej róż

Już nie ma nas

W pociągu wcale nie ma miejsc
Popijam wodę czarną kawą
Na peronie dalej nie ma jej
Skąd to wie, skoro nie odbiera

Mała nie chcę dziś umierać
Przyszło w starych śmieciach grzebać
Mam dosyć starych, tanich ściem
Kompletnie nie na temat

Mam zamknięte serce już
Nasz kłódka dawno na dnie
Nie dawaj mi więcej róż
Już nie ma nas

Mam zamknięte serce już
Nasz kłódka dawno na dnie
Nie dawaj mi więcej róż
Już nie ma nas